

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania S. sp. z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem A. B. i S. sp. z o.o.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 kwietnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 15 grudnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1258/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz S. sp. z o.o. w W.
oraz S. sp. z o.o. kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych
wraz z odsetkami z art. 98 par. 1¹ kpc tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie (organ rentowy)
decyzją z 15 września 2020 r. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1
pkt 1, art. 8 ust. 2a, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z 13
października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz.
1778) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki

zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1510 z późn. zm.) w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. stwierdził, że A. B. (ubezpieczony) podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu u płatnika składek S. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: S. sp. z o.o. lub odwołująca się) z tytułu wykonywania zawartej umowy o pracę z S. sp. z o.o. z siedzibą w W. (zainteresowany) w okresie od 1 października 2010 r. do nadal.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 25 lutego 2022 r., XXI U 2090/20 po rozpoznaniu odwołania S. sp. z o.o. od powyższej decyzji zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż A. B. nie podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek S. sp. z o.o. z tytułu umowy o pracę zawartej z S. sp. z o.o. z siedzibą w W. w okresie od 1 października 2010 r. do nadal.

Przedmiotem sporu pomiędzy stronami była ocena organu rentowego sprawdzająca się do ustalenia, czy S. sp. z o.o. jako zleceniodawca w istocie pozostawał pracodawcą wobec ubezpieczonych, którzy mieli zawarte umowy o pracę z S. sp. z o.o. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w odniesieniu do umów analizowanych w przedmiotowej sprawie pracodawcą, który formalnie miał obowiązek naliczenia składek, pozostaje S. sp. z o.o., która to spółka była pracodawcą ubezpieczonego, podczas gdy S. sp. z o.o. (odwołujący się) pozostawał jedynie zleceniodawcą dla ubezpieczonego pracownika S. sp. z o.o. Nieprawidłowa subsumpcja dokonana przez organ rentowy w odniesieniu do odwołującej oraz zainteresowanej spółki skutkowałą nieprawidłowym zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyż S. nie pozostawał w spornym okresie pracodawcą ubezpieczonego. Sąd zwrócił przy tym uwagę na niejasność argumentacji prawnej organu rentowego w odniesieniu do powołanego art. 58 § 1 k.c. pozwalającego ocenić nieważność umowy. Przede wszystkim z decyzji organu rentowego nie wynikało, która umowa w ocenie ZUS pozostawała nieważna - umowa o pracę zawarta z S. sp. z o.o. czy też umowa zlecenia zawarta z S. sp. z o.o.

Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stwierdzeniem organu rentowego, że umowa o pracę podpisana przez ubezpieczonego z S. sp. z o.o. została zawarta

dla pozor. Umowa o pracę była faktycznie wykonywana przez ubezpieczonego. Odwołująca się spółka (zleceniodawca) oraz zainteresowana S. sp. z o.o. (pracodawca) współpracowali natomiast pomiędzy sobą w zakresie ochrony osób i mienia. Zarówno ubezpieczony jak i inni pracownicy S. sp. z o.o. nie byli w stanie ocenić ani też wpłynąć na okoliczność, dla kogo w danym momencie wykonywali pracę, odpowiednio w oparciu o umowę o pracę jak i zlecenie. Tym samym zarówno praca jak i usługi w ramach zleceń były realizowane pod kierownictwem i w miejscu wskazanym przez przełożonych (element istotny stosunku pracy). Zainteresowana spółka wypłacała z tego tytułu wynagrodzenie (kolejny element istotny stosunku pracy).

Oznacza to, że organ rentowy nie wykazał, aby istniała podstawa prawna pozwalająca uznać, że pracodawcą ubezpieczonego w rzeczywistości pozostawała odwołująca się spółka. Nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tezy, że pracodawcą dla ubezpieczonego był S. sp. z o.o.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 15 grudnia 2022 r., III AUa 1258/22 oddalił apelację S. sp. z o.o. od powyższego wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne i oceny prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjął za własne. Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Podkreślił, że wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusnością jej stanowiska, to drugą stronę procesu obarcza ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2021 r., III USKP 33/21, LEX nr 3123205). Wydanie przez organ rentowy decyzji, opartej na pewnych ustaleniach, nie zwalnia organu rentowego z obowiązku wykazania inicjatywy dowodowej na okoliczności, na które powołuje się w zaskarżonej decyzji.

Badając zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie jest możliwe uznanie zasadności twierdzenia organu, jakoby ubezpieczony miał być pracownikiem odwołującej tylko dlatego, że jest ona jedynym udziałowcem spółki zależnej. Mimo powiązań pomiędzy spółkami, obie spółki formalnie wciąż stanowią

odrębne podmioty. W ocenie Sądu Apelacyjnego organ pominął, że ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy ze spółką zależną, nie zaś z odwołującą się, z którą to spółką zainteresowany równolegle pozostawał w stosunku umowy zlecenia. Organ rentowy nie zakwestionował stosunków prawnych między stronami, w szczególności nie przedstawił okoliczności, z których wynikałoby, że ubezpieczony w rzeczywistości świadczył pracę i ramach stosunku pracy na rzecz odwołującej się, nie zaś na rzecz spółki zależnej. W takiej konfiguracji uznając, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, uprawnione byłoby co najwyżej stwierdzenie, że A. B. w spornym okresie podlega ubezpieczeniom jako pracownik S. Sp. z o.o. z tytułu umowy zlecenia zawartej z S. Sp. z o.o.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej. To na organie rentowym spoczywał obowiązek wykazania, że strony ustaliły między sobą stosunki prawne w sposób sprzeczny z prawem bądź zmierzający do obejścia prawa. Mimo ogólnego przytoczenia okoliczności związanych z powiązaniem między spółkami, organ rentowy nie odniósł poczynionych we własnym zakresie ustaleń do przypadku ubezpieczonego w sposób pozwalający na przyjęcie, że dokonane przez strony czynności prawne były sprzeczne z ustawą bądź zmierzały do obejścia przepisów regulujących podstawę wymiaru na ubezpieczenia społeczne.

Zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik organu rentowego oparł skargę kasacyjną na naruszeniu prawa materialnego (art. 6 k.c., art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej w zw. z art. 22 § 1 k.p. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej) oraz przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 327¹ § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 477 k.p.c.). Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, alternatywnie o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania odwołująca.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością podnosząc, że faktyczny w przedmiotowej sprawie sprowadza się do pozoracji polegającej na fikcyjnym podziale pracowników na dwie grupy (zawierając z nimi bądź umowę o pracę bądź umowę zlecenia, powierzając jednocześnie

formalne zawarcie w tym samym czasie całkowicie zależnej spółce S. Sp. z o.o. naprzemiennie takich samych umów o pracę i umów zlecenia), w celu zamierzonego obejścia przepisów (art. 58 § 1 i 2 k.c.) prawa pracy i ubezpieczeń społecznych prowadzących do naruszenia art. 22 k.p. oraz art. 8 ust. 2a ustawy o sus (w przekonaniu S. Sp. z o.o. uniemożliwiające ich zastosowanie przez organ rentowy).

W ocenie organu rentowego akceptacja tak ukształtowanego stanu faktycznego prowadzi do usankcjonowania nieakceptowalnych społecznie i gospodarczo działań płatników składek, którzy poprzez instrumentalne wykorzystywanie przepisów prawa działają na szkodę ubezpieczonego (dowolne kształtowanie relacji pracodawca - pracownik, zleceniodawca - zleceniobiorca, z pozycji podmiotu dominującego w tych relacjach bez poszanowania praw ubezpieczonego), jednocześnie kształtując przekonanie innych uczestników obrotu prawnego o legalności tego typu działań. Zdaniem skarżącego ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na ubezpieczonych i płatnikach składek, ponieważ to te podmioty kwestionują zasadność/prawidłowość decyzji natomiast decyzje administracyjne wydawane są przez organ rentowy na podstawie dokumentacji, dowodów przedłożonych przez strony postępowania administracyjnego, które organ rentowy załącza do akt sprawy, a akta rentowe, które stanowią dowód w sprawie. Skarżący nie zgodził się z Sądem, iż organ rentowy nie przedstawił dowodów na poparcie treści decyzji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Należy zgodzić się i przyjąć argumentację Sądu Najwyższego wyrażoną w uzasadnieniu postanowienia z 20 lutego 2024 r., II USK 336/23, który odmówił przyjęcia jednej z analogicznie argumentowanych skarg kasacyjnych organu rentowego złożonych w podobnych sprawach dotyczących odwołującej się oraz zainteresowanej spółki. Odnosząc się do rozkładu ciężaru dowodów w postępowaniu cywilnym z zakresu ubezpieczeń społecznych należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16 (LEX nr 2305920) stwierdził, że ciężar udowodnienia wchodzi w rachubę dopiero wówczas, gdy pewne twierdzenia okażą się nieudowodnione, a nie już wtedy, gdy strona nie przedstawiła środków dowodowych na potwierdzenie lub zaprzeczenie danej okoliczności. Oznacza to, że rozkład ciężaru dowodu stanowi regułę wskazującą stronę, która ma ponieść negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń. Na tym polega funkcja ciężaru dowodowego. Pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle albo w pewnej części wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Czym innym jest natomiast sytuacja, w której sąd oceniał materiał dowodowy, kierując się metodą kognitywną z art. 233 § 1 k.p.c., i na tej podstawie dokonał wiążących ustaleń stanu faktycznego. W tym

wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego rozłożenia ciężaru dowodowego.

W rozpoznawanej sprawie Sądy meriti szczegółowo odniosły się do skromnych środków dowodowych przedstawionych przez organ w sprawie. Ocenivszy, że nie jest możliwe uprawdopodobnienie, że między ubezpieczonym a spółką zależną nie istniał stosunek pracy, który w rzeczywistości był wykonywany, Sądy nie potwierdziły stanowiska organu. Nadto Sądy przeprowadziły szczegółowe dociekania w celu ustalenia podstawy prawnej twierdzeń organu, której również nie mogły się doszukać. Nie sposób w rozpoznawanej sprawie stwierdzić na czym rzeczywiście miałyby polegać naruszenie reguły rozkładu ciężaru dowodu przez Sądy, skoro korzystna dla odwołującej się okoliczność (wykonywanie pracy dla spółki zależnej) została udowodniona, zaś okoliczność wykazana przez ZUS (zależność spółki będącej pracodawcą od odwołującej) nie wpływa na konkluzję co do to, który podmiot jest w tym przypadku pracodawcą. Wobec tego wskazać należy, że w orzecznictwie utrwalona jest wykładnia negująca możliwość skutecznego podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 6 k.c., gdy zmierza on do zakwestionowania ustaleń faktycznych (por. wyroki: z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000 nr 12, poz. 232; z dnia 15 października 2004 r., II CK 62/04, LEX nr 197635; z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844 oraz z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919).

Warto także zwrócić uwagę, że przywołana przez organ koncepcja „przebicia korporacyjnego” miałaby potencjalne znaczenie w kontekście art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyby odwołująca twierdziła, że w sprawie przywołany przepis nie ma zastosowania. Wówczas organ dążyłby do jego zastosowania argumentując, że ścisłe powiązanie między spółkami w ramach tej samej grupy kapitałowej w każdym przypadku świadczy o tożsamości interesu ekonomicznego w ramach grupy. W rozpoznawanej sprawie zastosowanie art. 8 ust. 2a nie budzi jednak wątpliwości. Wykonując umowę zlecenia zawartą z odwołującą, ubezpieczony jako pracownik spółki zależnej z tytułu tejże umowy cywilnej podlega ubezpieczeniom jako pracownik. Nawet gdyby zgodnie z oczekiwaniem organu (niepopartym dostatecznym materiałem dowodowym) uznać, że stosunek pracy wynikający z

umowy zawartej ze spółką zależną w rzeczywistości łączyłby ubezpieczonego z odwołującą, to nie miałyby wpływu na zastosowanie w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Tylko gdyby uznać, że zawarte z odwołującą umowy cywilne w swojej istocie skrywają stosunek pracy, art. 8 ust. 2a nie miałby zastosowania, lecz wówczas również istniałby tytuł pracowniczy, choć z art. 8 ust. 1 ustawy.

Reasumując, organ rentowy we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazał nie tylko kwalifikowanej formy jej zasadności, lecz w ogóle nie był w stanie wyjaśnić na czym miałyby polegać naruszenie przywołanych przepisów w jakimkolwiek stopniu.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]